

**Z Ewangelii św. Mateusza**

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Gdy brat twój zgrzeszy , idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaś nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków oparła się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi! A jeśli nawet Kościoła nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik! Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie. Dalej, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyczy im mój Ojciec, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich”. †

Mt 18, 15-20

Jedni drugich brzemiona noście

Chrystusowe dzieło zbawienia nie ogranicza się do przywrócenia zdrowia chorym, pocieszania strapionych czy nawet do wskrzeszania zmarłych. Pan Jezus przez swą śmierć i zmartwychwstanie odkupił człowieka i dał mu szansę życia wiecznego. W naszym chrześcijańskim myśleniu często umyka pamięci konieczność odejścia z tego świata i zdania sprawy z całego życia przed Bogiem. Każdy z nas stanie przed trybunałem Boga, aby odpowiedzieć za swe czyny, złe lub dobre. Chrystus oceni, na ile każdy z nas zechciał skorzystać z Jego darów. Jednak przez doczesność wędrujemy razem. Zostaliśmy stworzeni do wspólnego działania. Jezus przypomina, że jesteśmy odpowiedzialni jeden za drugiego. Nasi bliscy: rodzina, krewni, przyjaciele zostali nam dani dla poczucia pewności, bezpieczeństwa. Jesteśmy związani ze sobą dla tworzenia wspólnoty otwierającej nas na coraz to większe dary. Abyśmy nie czuli się osamotnieni, Pan Jezus założył swój Kościół – sakrament zbawienia.

Dzisiejsza Ewangelia może być odpowiedzią na pytania, dlaczego tak często tracimy poczucie bezpieczeństwa i dlaczego nasz świat tak poganieje.